

Warszawa, 16.04.2024 r.

Koleżanki i Koledzy
Mundurowi!

Od pierwszej ustawy represyjnej z 2009 roku, od haniebnego orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z 2010 r. i od drugiej ustawy represyjnej z 2016 r., minęły już długie lata. A mimo to wciąż są wśród polityków ludzie, którzy nic nie zrozumieli!

⚠️⚠️⚠️ Tłumaczę więc ponownie:

System emerytalny to nie kodeks karny. Nie służy do wymierzania kary. To czy ktoś był według was dobrym, czy złym człowiekiem, nie ma znaczenia. MSWiA nie ma tu nic do ustalania, poza tym, na jakie konto zwrócić ukradzione pieniądze. Uwaga! WSZYSTKIM represjonowanym należy zwrócić emerytury. Nie tym, którzy przejdą jakąś waszą wydumaną weryfikację, tylko WSZYSTKIM!

Emerytura (nie tylko mundurowa, każda), to umowa między państwem a obywatelem. Jej zmiana jest możliwa tylko za obopólną zgodą. Jednostronne zmienianie tej umowy gwałci konstytucyjną równość wobec prawa i podważa zaufanie do państwa, które musi być nienaruszalnym fundamentem demokracji. Co by było, gdyby emeryt jednostronnie zmieniał postanowienia tej umowy? Gdyby mógł na przykład ustalić, że "od jutra ZER ma mi wypłacać 100 tys. zł miesięcznie"?

Słyszę, że wiceminister Szczepański, na spotkaniu z Bractwem Mundurowym mówi, że w niektórych sprawach nie wycofano się z kasacji, "bo sprawy budzą wątpliwości" (sic!). Wątpliwości!?

Istotą naszego sprzeciwu wobec ustaw represyjnych jest przekonanie, że nie należy dokonywać zemsty politycznej na byłych funkcjonariuszach za pomocą systemu emerytalnego (ja uważam, że w ogóle nie wolno takiej zemsty wymierzać, w żaden sposób, ale okazuje się że jestem w tym dość odosobniony).

Jeśli wielce szanownemu Panu wiceministrowi, aż tak bardzo nie podoba się przebieg służby jakiegoś emeryta, to zawsze może napisać kwiecisty donos do IPN. Tam czeka cała wataha prokuratorów spragnionych takiej robótki. Ale emerytura jest święta w myśl zasady "pacta sunt servanda". Zasada ta jest fundamentalną zasadą w każdym systemie prawnym!


Dobrze, że ruszyła procedura z art. 8a, dobrze że ministerstwo szykuje pieniądze na zwroty emerytur, jednak pamiętać trzeba, że 8a przywraca świadczenie tu i teraz, niestety bez ukradzionych wcześniej pieniędzy. Wyroki sądów oddają zaś ukradzione, ale bez odsetek, a na dodatek skarbowka zabiera z tego ogromny haracz. Mało tego, zdarza się, że w wyrokach, a częściej w decyzjach ZER, pojawia się nieistniejący przelicznik 0,7! Emeryci mundurowi są wciąż poszkodowani, jest to ciągły proces, jedno wynika z drugiego i znikąd nie widać ratunku.

Z przykrością obserwuję niekompetencję i ignorancję osób, które mają naprawić wielką krzywdę wyrządzoną środowisku emerytów mundurowych. Mogę tylko za to przeprosić, licząc na to, że z czasem pojawią się rozsądne i praworządne rozwiązania systemowe.

Póki co, piszcie o 8a, bo chociaż to się ruszyło. W razie pozytywnej decyzji, nie rezygnujcie z drogi sądowej.

Na ustawę poczekamy do wyborów prezydenckich. Jej kształt będzie zależał od zrozumienia tematu przez polityczne elity. Na razie jest z tym krucho...

Wasz oddany,
Andrzej Rozenek /-/

PS: Załączam odpowiedź jaka nadeszła z MSWiA na pytania zadane przez Federacja Stowarzyszeń Służb Mundurowych RP - NiezaSŁUŻYLIŚMY 
Pod Waszą ocenę.